

Katarzyna Kretkowska
Radna Miasta Poznania

30 sierpnia, 2010 r.

INTERPELACJA/ PYTANIA

adresat: Prezydent Miasta Poznania

dot: *Restytucji kamienic w Śródmieściu*

W związku z licznymi wątpliwościami, które wzbudzają przeciągające się od lat rozpoczęte i nie dokończone procesy rewitalizacji szeregu miejskich kamienic w Śródmieściu Poznania, proszę o pisemne odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Ile kosztowały dotąd mieszkania, do których przeprowadzono dotychczasowych lokatorów kamienic przeznaczonych do rewitalizacji? Ile mieszkań trzeba było dostarczyć w zamian za opuszczane lokale, ilu rodzinom czy pojedynczym osobom?
2. Ile kosztowały przeprowadzone w nich remonty?
3. Ile kosztowały remonty w dotychczas już „zrewitalizowanych” kamienicach?
4. Czy radni dostali do wglądu rozliczenie tych kosztów? Dlaczego przeprowadzony audyt tych kosztów nie ujrzał światła dziennego?
5. Obecnie już dwa, trzy, cztery lata mijają, jak kamienice te przy ul. Grobli, przy Wielkiej, przy ul. Działyńskich i Dąbrowskiego stoją puste, nie zasiedlone, mieszkania wystawiane są na kolejne przetargi i nie znajdują nabywców z powodu zbyt wysokiej ceny. Kamienice przy ul. Działyńskich stoją puste od kilku lat. Nie są remontowane, ale są całodobowo pilnowane. Ile na przestrzeni okresu, odkąd wykwaterowano z tych kamienic lokatorów wydano na ich ochronę i na administrowanie nimi?
6. Czy przed podjęciem decyzji o wykwaterowaniu lokatorów Miasto miało zabezpieczone środki na przeprowadzenie remontu? Jeżeli tak, to na co te środki zostały przeznaczone?
7. Dlaczego kamienica przy ul. Dąbrowskiego 42 nie została wyremontowana w 100%? Kto podjął decyzję o częściowym remoncie? Obecnie stoi półfabrykat, który wymaga jeszcze dodatkowych nakładów w kwocie 1,5 miliona złotych. Wydano 4 miliony na remont, budynek od 2 lat stoi pusty.
8. Czy Miasto zleciło przeprowadzenie oceny i stopnia degradacji tych kamienic przed remontem, które zimą nie są ogrzewane. O ile to przedroży remont tych kamienic?
9. Dlaczego Prezydent Miasta boi się upublicznić sprawozdanie z audytu przeprowadzonego przez firmę „Deolitte Advisory” w zakresie postępowań ZKZL przy rewitalizacji kamienic? W końcu Miasto zapłaciło za ten audyt 147.000 zł. Audyt zleciło Biuro Audytu Wewnętrznego i Kontroli Urzędu Miasta. Prezydent wielokrotnie był już o to publicznie pytany, ale nie udzielono wiarygodnej i wiążącej odpowiedzi.
10. Ile wynoszą straty budżetu miasta czy ZKZL-u z powodu braku lokatorów w tych mieszkaniach i tego, że od miesięcy nikt nie płaci tam czynszu?
11. Czyżby dlatego, że audyt ten podnosi zasadniczą kwestię niewłaściwego wykorzystania środków na tę rewitalizację przekazywanych przez EBI – które to środki zgodnie z zasadami obowiązującymi w Europie przy rewitalizacji MUSZA BYĆ PRZEKAZYWANE NA RZECZ PODNOSZENIA JAKOŚCI ŻYCIA

LOKATORÓW W DANYM ZASOBIE MIESZKANIOWYM, A NIE NA RZECZ WYPROWADZANIA LUDZI Z TEGO ZASOBU?!!!

12. Czy grozi Miastu wystąpienie EBI o zwrot przekazanych na rewitalizację środków, jako wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem?
13. Dlaczego nie słuchano lokatorów, którzy walczyli o to, by móc wrócić do swych mieszkań po przeprowadzonych remontach, może mniejszych, ale w tej samej kamienicy? Dlaczego straszono wysokimi czynszami i korzystając z pokutującego przekonania większości zwykłych ludzi w tym kraju, że z władzą się nie wygra bo i tak zrobi swoje, wypchnięto ich z ich mieszkań? Dlaczego bałamutnie nazywano te spotkania z lokatorami „konsultacjami społecznymi”, gdy ich jedynym celem było przekazanie ludziom decyzji władz o koniecznej wyprawdzie, a protestów i postulatów ludzi władza i tak nie słuchała?
14. Dlaczego w ten sposób władze miasta przyczyniają się do dalszego wyludniania Śródmieścia, zamiast uruchamiać mechanizmy odwrotne?
15. Czy sprawą rewitalizacji kamienic zainteresowana jest Najwyższa Izba Kontroli?

